

SPRAWOZDANIE Z PRZEMÓWIENIA NA BANKIECIE W LUBLINIE

Sprawozdanie poniższe z przemówienia Józefa Piłsudskiego opublikował «Naprzód» z dn. 22. V. 1916. Przemówienie to wygłosił Piłsudski w ostatnich dniach kwietnia na bankiecie w Lublinie, po czym opuścił Lublin, udając się na front, na pozycje pod Kostiuchnówką.

Zaznaczywszy, że z Polakami zaboru rosyjskiego złączony jest tysiącem myśli i uczuć, scharakteryzował życie tego odłamu narodu, którego wszystkie potrzeby wciąż załatwiali obcy: w szkole — obcy nauczyciele, w przemyśle — obcy inżynier, w handlu — obcy kupiec, w urzędzie — obcy urzędnik. Polak mógł ze wszystkiego korzystać, lecz własnymi rękami nie śmiał się dotknąć żadnej budowli naszego życia. I oto budziła się wątpliwość, która dla wielu była już pewnością niemal, że Polak samodzielnie zbudować nic nie zdoła. Polak — to istota podlejszego gatunku, która wtedy tylko żyć i rozwijać się potrafi, gdy mu ktoś obcy dopomoże w jego własnych dążeniach. I zjawiała się u nas wewnętrzna nieufność do siebie, wewnętrzna niemoc. Polak z zaboru rosyjskiego skłonny był do frazesów, do tęsknień, lecz samodzielnie pracować nie umiał. Szukał oparcia z zewnątrz, spoza społeczeństwa własnego, sam nie czuł się zdolnym do tworzenia czy to w dziedzinie kultury, czy w dziedzinie przemysłu, czy w życiu publicznym, pozostawała mu jedynie dziedzina życia prywatnego.

Słuchając toastów i przemówień na cześć swoją, nie może brygadier oprzeć się uczuciu wstydu, że Polak — tak małą robotę, jak wykonana przez niego, stawia aż tak wysoko... I tę tylko przyznaje sobie Piłsudski zasługę, że gdy wyprowadzał z «Oleandrów» żołnierza polskiego, jedno miał przeświadczenie: należy zrobić to, czego ojczyzna nie umiała — zbudować wiarę w siebie bez najmniejszej opieszałości, bez wahań.

I dowiódł, że Polak może stworzyć samodzielną wartość bojową. W każdym zaś narodzie cenioną jest tylko jego samodzielność. Tylko rzeczy własnymi rękami robione posiadają istotne znaczenie. To też twórca odnowionej bojowej wartości Polaków wzywa społeczeństwo do trwania przy własnej myśli, do opierania się na własnych siłach.